

diztonz, Wino jest dla młodych

Wino jest dla młodych,
co z rozwianym włosiem
przez poranek biega,
radość goniąc głosem.

O rumaki świtu,
komety zachwytu,
roztańczone kwiaty,
serca wiwaty !

Wino jest dla młodych
ust spragnionych
rosy uczuć drżących.
oddechów kojących.

Gdy liść wiersze szepcze,
tuli powietrze,
gdy przyroda śpiewa,
spokój się rozsiewa.

Wino jest dla młodych bez pokory myśli,
aby na tym świecie się Eden ziścił.

Chłód wyblakłych ścian,
obojętność pieca,
byle jaki łach,
coraz krótsza świeca

Wino jest dla młodych opętanych w tańcu,
nie pomnych na swe imię
z sumieniem w kagańcu.
Wichry unoszą świat,
otchłani kroczy cień,
ostatniej drogi wrzask
w samotną ciemność wpadł.

Wino jest dla młodych oczu, co zbłądziły
kres ulicy ślepej w pół śnie wypatrzyły.

Chmury korowodem sinym pełzną w ciszy.
W ciszy.